

## Tak było, jest i będzie

Artrosis

Z tych dobrych chęci w piekle na dnie  
Wybrukowałaś drogę którą nie chciałam iść  
Już teraz wiem to dobrze wiem  
Tak było jest i będzie między nami  
Ty z miną dziecka patrzysz tak  
Skruszony nie pierwszy raz  
Nic nie czuje już gdy spokojnie obok mnie zasypiasz  
Tak było jest i będzie między nami

Hipnotyzuje ten sam ton  
Od lat ten sam wnikliwie mącąc każdą myśl  
Choć co dzień słabsza przyjmuje to  
Tak było jest i będzie między nami  
Tą tkliwość z powiek spędza mi sen  
A tylko w nim potrafię pokonać chłód  
Najwyższy czas obudzić się  
Tak było jest i będzie między nami